

Od autora: poniższy tekst funkcje wyłącznie w połączeniu ze zdjęciem
<http://www.wojtekmoskwa.com/krolowa/>

Choć zdjęć robię sporo, wybieram niewiele. Piszę z reguły wolno i potem dużo poprawiam. Marzy mi się, by też je tak czytać. Nieśpiesznie. Na głos. Wieczorem.

W poszukiwaniu odpowiednich kadrów przeszedłem pewnie tysiąc, albo i więcej kilometrów. Czasami wydaje mi się, że bez sensu. A co dopiero moi bliscy. Po szutrowych drogach, łąkach, polach. Łażę, ryzykuję, zaglądam. Psy jakieś. W poszukiwaniu czegoś, czego nie widać. Proste historie, których nikt nie zamawiał. Polowania, z których nic do garnka włożyć nie można. Codziennność, którą mijamy bezwiednie. Koń, snop lub folia. Chociaż kurę do domu bym przyniósł, albo grzyby.

Spotkałem ją w krainie wielkich jezior, gdzieś po drodze między wsią Bienie a Chrzanowem, przy przydrożnym krzyżu z trzepoczącymi na wietrze wstążkami. Czemu właściwie ona? Przecież wielokrotnie spotykałem na swej drodze zwierzęta. Mimo, że spoglądam na nią od lat pięciu, nadal do końca nie wiem. Może przez te oczy, i kolię. A może po prostu zażyczyła sobie, bym zrobił jej portret. Już nie pamiętam. Taka zwykła. Dla mnie wyjątkowa. Królowa.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

WojtekM, dodano 16.03.2018 15:12

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.